GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA

Nro. 105.

w Szrodę dnia 31. Grudnia Roku 1800.

z Paryża d. 11. Grudnia.

Słychać, iż przyczyna opoźnionego odiazdu pierwszego Konsula iest następuiąca: Generał Brüne wystawił Buonapartemu w liście pisanym do niego rozmaite trudności w wykonaniu przysłanego mu planu woiennego. Buonaparte w pierwszym momencie chciał sam wyiechać do armii, lecz po lepszym namyśleniu się wysłał z nowemi zleceniami do generała Brüne swego adiutanta, Lemarrois.

Minister policyi podał do wiadomości publiczney, że naczelnik Szuanow George niedopełnił swych obowiązkow względem Rzplty, że udał się do Anglii, i powrocił znowu do zachodnich departamentow, gdzie okrucieństwem i tyraństwem przymusza wieśniakow, aby się z nim łączyli, że wszystko zboże, które tylko znayduie, odsyła do Anglii, i t. d.

Pod czas sessyi Trybunatu dnia 8. Grudnia okazał się pierwszy raz duch opozycyi. Isnard powtorzył swoy wniosek podany iuż raz roku przeszłego, w którym obwiniał rząd, że ustanowił wiele urzędow samowładnie, i dla tego tylko, aby pomnożyć swoie kreatury. Ządał, aby nieustanawiano żadnego urzędu narodowego tylko na mocy prawa. Obywatel Simeon odpowiedział na iego wniosek, i ostabił go, a Trybunat bez względu na zdania Isnarda, postąpił do obrad zwyczaynych.

z Paryża d. 15. Grud.

Monitor zawiera w sobie, co następuie: „Urzędowe gazety znacznieyszych miast Europy napisały, a rozmaite francuzkie dzienniki powtorzyły, iż Markiz de Gallo mianowany został pełnomocnym ministrem Kroli neapolitańskiego do kongressu w Luneville, lecz rząd francuzki wzbrania się, przypuścić go do kongressu. Wiadomo dobrze, iak statecznie lud francuzki chce i życzy sobie pokoiu na lądzie. Publiczna opinia uwierzyła iuż wyższemu doniesieniu gaze zagranicznych, i dla tego mamy zlecenie, abyśmy ie ogłosili iako fałszywe."

‚Także rozgłoszono, (mowi daley monitor, iż armia francuzko-włoska maszeruie do Rzymu. Polityczni gadacze nie omieszkali, wyrazić liczbę woysk, rozmaite ich dywizye, moment ich marszu, i mieysca, w których woysko nocowało. Ale wszystkim tym szczegułom brakuie tylko prawdy, i zalecono nam, oświadczyć, iż wszystkie takowe wiadomości wcale są fałszywe." — Wczoray przybył tu kuryer z Wiednia. — Tuteysze dzienniki głoszą, iż woyska rossyiskie wkrotce opuszczą Neapol. Prawe skrzydło naszey armii włoskiey pod generałem Dupont przeprawiło się przez rzekę Padus pod Casalmaggiore. Także zapewniaią, iż nasze woyska zabrały w niewolą w okolicach Modeny 2 nieprzyiacielskie regimenta. — Jutro spodziewany tu iest generał rossyiski, Baron Sprengporten. W Lille miał konferencyą z generałem Baronem Saken zabranym w niewolą w batalii pod Zürich, i innymi rossyiskiemi oficyerami sztabowemi. —Xiąże Würtembergski przysłał tu Pana Normana z zleceniem traktowania o pokoy. —

Bywszy minister woienny Norbonne przybył tu za zezwoleniem ministra policyi, i ma nadzieię, iż będzie wymazanym z listy emigrantow. — Zapewniaią, iż wszystkie kraie Elektora palatyno-bawarskiego ogłoszone będą za neutralne. — W pełnomocnictwie danym generałowi Augereau do zawierania w Niemczech traktatow oddzielnych, zawierało się następuiące ostrzeżenie: „Wyłączywszy iednak od tego duchownych Xiążąt, miasta i rycerstwo Rzeszy niemieckiey." — Francuzki generał Dombrowski otrzymał w podarunku od cysalpińskiey Rzplity medal bity na pamiątkę Konsula Buonaparte. Trzy tysiące ludzi z legii cudzoziemskiey składaią garnizon medyolański, a 4000 złączyło się z armią włoską. — Słychać, iż znany naczelnik Szuanow Georges został aresztowany od dywizyi strzelcow. Donoszą z Londynu: iż Rossya rościągnie zemstę swoią nie tylko do Anglii, lecz grozi nawet Porcie Ottomańskiey, uczyniwszy iuż, iak powiadaią, niektóre kroki nieprzyiacielskie przeciw tey potencyi. Pan Scheridan mowił nawet o tym na wczorayszey sessyi; lecz ministrowie naymnieyszey nie czynią o tym wzmianki. Także rozumieią w Niemczech, iż Paweł I. ma zamiar wkroczenia do Hanoweru, ieżeli rząd angielski nie odda Malty, i nie uzna prawa potencyow neutralnych w całey iego rozległości. — Jeszcze przed batalią dnia 3. Grudnia wkradła się trwoga do armii austryackiey. Rekruci austryaccy drżą, gdy się dowiedzieli o porażeniu woysk starych. Nasi żołnierze śpiewaią, ostrzą swe pałasze, i powiadaią, iż chcą pokoiu, oraz że szukać go należy w samym Wiedniu (La Clef du Cabinet) — Jeden z dziennikow tuteyszych zawiera w sobie następuiącą anegdotę: Generał Pahlen, gubernator Petersburga będąc niedawno na obiedzie u Imperatora, siedział obok swego Monarchy; w tym rzecze Monarcha do niego, aby spełnił toast iednego z naysławnieyszych mężow w Europie. Gubernator rozumiał, iż to miało ściągać się do zdrowia samego Imperatora. Nie! odpowiedział Paweł I. chcę, abyś pił zdrowie Buonapartego. Poczym następowały wiwaty Buonapartego bez końca.

z Luneville d. 8. Grud.

Dnia 6. wysłał Hrabia Cobenzl kuryera do Londynu. Na iego paszporcie była prozba do urzędnikow miasta Calais, aby przyśpieszyli iak nayprędzey iego odiazd morzem do Anglii. Pan Manthey sekretarz legacyi duńskiey wyiechał tu ztąd do Kopenhagi. Powiadaią tu, iż generał Clarke powroci znowu do Luneville.

z Luneville d. 12. Grud.

Ministrowie pełnomocni maią do tych czas ustawiczne konferencye między sobą. Także wysyłaią częstych kuryerow, co się domyślać każe, iż nadzieia pokoiu nie zniknęła ieszcze zupełnie.

z Dijon d. 10. Grudnia.

Armia posiłkowa, ktora się tu ściągnęła, i która liczy prawie 20,000 ludzi, pomaszerowała do Genewy. Ostatnia kolumna ruszyła dziś rano z parkiem artyleryi.

Donoszą tu urzędownie, iż zgromadzi się około nas nowa armia odwodna. Woyska, z których się ta armia składać będzie, zaczną przybywać tu za 5. lub 6. dni.

z Strażburga d. 15. Grud.

Z Sztutgardu donoszą, iż Austrya żądała zawieszenia broni na 2 miesiące, na co rząd francuzki zezwolić niechciał.

Generał adiutant Bertrand prowadzi 10,000 bawarskich i austryackich niewolnikow do Francyi.

Do Augszburga przyszły 2 wozy z telegraficznemi narzędziami, gdyż między tym miastem i Bazyleią wystawione bydź maią telegrafy.

z Bruxelii d. 13. Grudnia.

Wczoray wieczorem przybył ieszcze do miasta tuteyszego ieden Xiążę rossyiski z

dwiema Maiorami tego samego narodu; należą oni do świty generała Barona Sprengporten, która iest bardzo liczna. Jutro o godzinie 4. rano generał Sprengporten z całą swoią świtą, i generał Clarke udadzą się w podroż do Paryża. Wysłano iuż kuryera do Lille i Amiens dla ostrzeżenia tamteyszych urzędow o przybyciu wspomnionych generałow i dla uczynienia im chonorow woiennych.

z Bruxelli d. 14. Grudnia.

Dowiaduiemy się, iż w Londynie spodziewana iest codzień odezwa rossyiska wypowiadaiąca Anglii woynę. Niektórzy zapewniaią nawet, iż to zdarzenie nastąpiło iuż.

Dziś wyiechał do Paryża generał Clarke, i generał rossyiski Sprengporten z całą swoią świtą. Obydway powrocą tu wkrotce. Znaczni oficyerowie rossyiscy, którzy tu przybyli prosto z Petersburga, przywieźli nowe instrukcye od Imperatora rossyiskiego generałowi Sprengporten.

Prefekt otrzymał dnia 11. wiadomość o batalii pod Hohenlinden właśnie w tym momencie, gdy się generał Sprengporten u niego na obiedzie znaydował. Prefekt nadmienił swoim gościom tylko kilka słow o tey batalii, co stało się przyczyną generałowi Sprengporten, iż rzekł do niego: Jeżeli ta wiadomość iest dla WaćPana pomyślną, czemuż nie udzieliż iey całey swoim przyiaciołom? poczym Prefekt przeczytał depesze.

Generał Sprengporten posiada wielkie talenta i ma blisko 60 lat. Nosi na sobie rozmaite ordery swey oyczyzny, mowi iak naydokładniey po francuzku, i ma gruntowną wiadomość prawa narodow.

z Bern d. 10. Grudnia.

Francuzi podstąpili pod Tyrol z strony Walteliny i przez dolinę Engadin. W okolicach Wormii była żwawa potyczka, o którey wypadku nic ieszcze nie wiemy.

Od granic Włoskich d. 6. Grud.

W nowey Rzplty bywszych wysp weneckich znaczne powstały bunty. Chłopi toczą woynę przeciw mieszkańcom mieyskim, pustosząc miasta przez nich opanowane. W Korfu i tamteyszey okolicy nieporządek i zniszczenie do naywyższego doszło stopnia. Chłopi opanowali wszystkie dochody właścicielow gruntowych, obsadzili nayważnieysze stanowiska, i trzymaią miasto w oblężeniu. Spokoyność i porządek przybycie tylko woysk rossyiskich może tam przywrocić. Także Weneckie osady Prewessa, Parga, Vonitz i Butrinto graniczące na lądzie z Albanią przyłączone zostały do tey nowey Rzplty na mocy traktatu, który ieszcze dnia 21. Marca t. r. w Konstantynopolu podpisany został.

z Franfurtu d. 30. Listop.

W naylepszych gazetach niemieckich czytamy artykuł następuiący:

„Każdy przypomina sobie, iż w początku woyny teraźnieyszey dzienniki francuzkie napełnione były odezwami do młodzieży, aby śpieszyła do obrony oyczyzny; wiemy także, iż dla zachęcenia odwagi woiownikow ułożono sławną pieśń marsylską, którey sztrofom Francuzi nie iedno winni zwycięstwo: To samo dzieie się dziś w Austryi, chociasz iuż nierychło. Wszystkie gazety w tym kraiu, a szczegulniey w Czechach pełne są odezwow do wszystkich ludzi będących w stanie noszenia broni, zachęcaiąc ich, aby pośpieszyli do wspolney obrony. Lecz zabawną iest rzeczą, iż te kawałki wymowy są przetłumaczone z mów mianych tak często w Konwencyi narodowey, i ściągaiących się do niebezpieczeństw, na które wystawiona była Francya w owey epoce. Co więcey, na rozkaz Arcy-Xiążęcia Karola pewien sławny professor w Pradze ułożył marsz dla legii czeskiey, który przesadzony iest na muzykę: mowią, iż ten hymn iest bar-

dzo tkliwy i p[illegible] hymnu Marsylczykow.

Z głowney kwatery francuzkiey w Rosenheimie d. 9. Grud.

Przeprawiliśmy ſię przez rzekę, która nas od nieprzyiacioł dzieliła. Wczoray prawe ſkrzydło pod generałem Lecourbe przeprawiło ſię przez rzekę Inn pod Neupeurn mila od Kufsteinu. Przysposobienia do tego tak były taynie poczynione, iż nieprzyiaciel niemogł bynaymniey spoſtrzedz tego. Także czynił mało oporu. Lubo Auſtryacy spalili moſt pod Rosenheimem, dywizya iednak generała Richepanse rozbiła tam moſt pływaiący w nocy, i przeprawia ſię dziś na prawy brzeg. Dywizye generałow Decaen i Grouchy przeprawiły ſię iuż wczoray wieczorem pod Neupeurn na prawy brzeg Innu. Generał Moreau wzmocnił znacznie generała Lecourbe do tey wyprawy.

Wczoray odparliśmy nieprzyiaciela 3. mile przez okolice naytrudnieysze do przebycia, przez które kawalerya i artylerya niemogła prawie maszerować. Potyczka była zacięta, trwała aż do nocy, i wypędziliśmy nieprzyiaciela z iego ſtanowiſka, chociasz nam brakowało artyleryi i kawaleryi.

Legia Kondeusza ieſt na prawym brzegu Innu. Ucierpiała iuż cokolwiek; lecz iutro dokuczemy iey lepiey. Sześć dywizyow ſtoi iuż tam gotowych do batalii.

Ledwo nieutraciliśmy generała Lecourbe. Kula armatna oderwała mu kieszeń wierzchniey sukni. Gdy upadał z konia, rozumiano iuż, iż ieſt zabity. Lecz po trwodze naſtąpiły zaraz poklaſki radości, gdy go zoczono podnoszącego ſię z ziemi i wſiadaiącego znowu na konia, z tak zimną krwią, iak gdyby mu ſię nic nie ſtało. Moreau był wczoray wieczorem sam przytomny pod czas potyczki, i ściga dziś nieprzyiaciela.

Batalia pod Hohenlinden daleko była ważnieyszą, iak rozumiano. Liczba samych niewolnikow wynoſi do 15,000 ludzi, między którymi znayduie ſię 6000 węgierſkich grenadyerow.

z Monachium d. 10. Grud.

Zeszłey nocy przeprawił ſię generał Moreau w 40,000 ludzi trzema kolumnami przez rzekę Inn. Auſtryacy cofnęli ſię wszędzie. Gdyby ieden huzar nie był zmylił drogi z depeszami generała Moreau do generała Decaen, i opoźnił ſię 3 godzinami, przeto kolumna z 10,000 Auſtryakow byłaby ſię doſtała między dwie francuzkie kolumny.

Wszyſtkie wiadomości nawet świadectwa Francuzow oddaią sprawiedliwość męſtwu Bawarczykow, które okazali dnia 3. t. m. Długo uſiłowali oni przedrzeć ſię przez Francuzow, lecz wszędzie zaſtali wszyſtkie brzegi boru obsadzone przez Francuzow, i muſiel poddać ſię wraz z czterema mężnemi auſtryackiemi batalionami grenadyerow.

z Monachium d. 11. Grud.

Więcey 7 dywizyow francuzkich ſtoi iuż na drugiey ſtronie rzeki Innu. Mowią, iż ta przeprawa kosztowała wiele krwi. Dywizya generała Richepanse naywiększego doznała oporu. Większa część cesarſkiego sztabu generalnego wyrwaną zoſtała z niebezpieczeńſtwa pewnym przypadkiem. Głowna kwatera generała Moreau była dziś w nocy w Rosenheimie. Co dzień przywożą tu ieszcze ranionych i transportuią niewolnikow auſtryackich.

z Monachium d. 12. Grud.

Także lewe ſkrzydło pod generałem Grenier przeprawiło ſię przez rzekę Inn pod Mühldorfem, i cała armia francuzka ſtoi iuż na prawym brzegu. Stratę Francuzow w ranionych pod czas przeprawy przez rzekę Inn rachuią do 1400 ludzi.

Dnia 3. opanowali Auſtryacy miaſto Freising. Dnia 4. wieczorem cofnęli ſię. Dnia 5. maszerowała kolumna Francuzow pod generałem Collaud ſkładaiąca ſię z

12,000 ludzi przez Freising do Erding, gdzie ieszcze dnia 7. obozem stała.

z Bawaryi d. 13. Grud.

Głowna kwatera generała Moreau była wczoray w Seeburg nad brzegiem pułnocnym ieziora Chiems; dziś ma bydź przeniesiona do Frauensteinu. Nie wiemy ieszcze, czyli głowne siły Francuzow zmierzaią do Tyrolu łub Austryi. Na prawym brzegu rzeki Innu zrabowano wiele wiosek, ponieważ mieszkańcy ich strzelali do Francuzow.

Dnia 14. Grudnia.

Zapewniaią, iż generał Decaen wkroczył w Piątek zeszły do Salzburga. Nie mamy ieszcze żadney wiadomości, w którą stronę armia austryacka obrociła się po opuszczeniu brzegow Innu.

z Ratyzbony d. 15. Grud.

Gdy tu doniesiono, iż Francuzi Nürnberg obsadzili, i do wyższego Palatynatu wkraczaią, ruszyło tu ztąd onegday 5000 Austryakow, generał zaś Klenau udał się do Amberga, gdyż tam miał przybydź Arcy-Xiąże Karol, za którym 30,000 woyska z Czech maszeruie. Wczoray powrocił tu znowu generał Klenau.

Xiąże Birkenfeld wkroczył dnia 10. do Amberga, lecz dnia 12. miał ztamtąd ruszyć do Sulzbach. Część iedna woysk bawarskich pomaszerowała do Neumarken. Co tu mowią o niebezpieczeństwie Arcy Xiążęcia Jana pod czas nieszczęśliwey batalii dnia 3., wszystko potwierdza się zupełnie. Winien on iest swoie ocalenie biegłym manewrom Xiążęcia Lichtenstein. W Bawaryi i Szwabii liczą 10,000 ranionych z obydwuch stron.

z Hanau d. 16. Grudnia.

Z Moguncyi i naszey okolicy maszeruie wiele woysk z pośpiechem do Frankonii. Z Frankfurtu wymaszerował cały garnizon onegday także do Frankonii.

z Bayreuth d. 19. Grud.

W Nürnbergu i okolicy iego stoi teraz większa część armii generała Augereau. Mieszkańcy tamteysi kontenci są z karności i postępkow Francuzow, wielkie tylko kontrybucye nie podobaią się Nürnbergczykom, przeto wysłali deputacyą do generała Augereau, prosząc o zmnieyszenie iey.

Generał Augereau wydał odezwę do mieszkańcow Nürnbergskich, w którey mowi, iż rząd francuzki żałuie bardzo, że Niemcy ponosić muszą tak wielkie dolegliwości woienne, ponieważ Austrya zachęcona Angielskim złotem, mało zważa na zniszczenie Rzeszy. Spodziewać się iednak należy, iż iak tylko woyska franzuzkie wgłąb wkroczą Austryi, wkrotce pokoy nastąpi.

z Bayreuth d. 20. Grud.

Woyska austryackie postąpiły kilka mil na przod z strony Palatynatu, i stoią między Pegnicą i Nürnbergiem. Domyślamy się, iż wkrotce przyidzie do nowych potyczek między generałem Augereau, i cesarskim korpusem generała Simbschon.

Cesarz Jegomość widział się bydź przymuszonym przez nacisk okoliczności powierzyć naywyższą kommendę w Niemczech Arcy Xiążęciu Karolowi z nieograniczonym wcale pełnomocnictwem, o które Arcy-Xiąże nalegał w tym sposobie, aby niepodlegał bynaymniey woienney radzie nadworney, z którą iuż sławny Eugeniusz Sawoyski w ustawicznym zostawał sporze. (Wiadomo, iż wielki Eugeniusz zwykł był na ostatku chować w kieszeni nieodpieczętowane reskrypta gabinetowe, i nie czytał ich prędzey, dopoki niewykonał tego, co sam ułożył, niechcąc mieć żadney przeszkody w swoich zamiarach od rozkazow przeciwnych.)

z Niemiec d. 20. Grud.

Od dnia 8. biią się Austryacy z Francuzami. Potyczka rozciągała się od Nürnberga, aż do Gröffenberga. Dnia 19.

przyprowadzono do Forchheimu ranionych; i kilka wozow z amunicyą. Jeszcze dziś trwa potyczka, lecz iey wypadek nie ieſt ieszcze wiadomy.

Donoszą z Gelnhausen pod dniem 2. Grudnia, iż korpus Barona Albini składaiący ſię z 4000 ludzi uważany bydź może iako odcięty, i otoczony ieſt w kraiu Fuldyiſkim.

z Wiednia d. 13. Grud.

Wczoray przybył tu maior Frolich z depeszami z Luneville, i rozeszła ſię natychmiaſt pogłoſka, iż rząd nasz żąda nowego zawieszenia broni.

Słychać, iż dziś rano wyiechał Baron Collenbach, konsyliarz nadworny przy departamencie zagranicznych intereſſow, do Luneville, zkąd uda ſię podobno do Paryża. W kancellaryi gabinetowey pracowano przez całą noc około wykończenia depeszow, którą z sobą wziął.

Roſſyiſko-cesarſki Łowczy naywyższy, Pan Lewaschef, wiozący ordery roſſyiſkie dla Króla neapolitańſkiego i naſtępcy tronu, przeieżdżał przez Eisenstadt, gdzie prezentował ſię Królowy neapolitańſkiey. Ma także oddać małżonce Arcy-Xiążęcia Palatyna bogaty ubior na szyię ozdobiony wielkiemi brylantami, i 25,000 dukatow w złocie. Potym uda ſię w dalszą podroż do Palermu.

Pod czas batalii dnia 3. Grudnia oddzieliły ſię 6 batalionow grenadyerow od armii z przyczyny wielkiey mgły, lecz przedarły ſię znowu przez nieprzyiaciela, i złączyły ſię znowu z armią; także cały korpus generała Kienmayer składaiący ſię z 16,000 ludzi otoczony był od Francuzow, ale wybił ſię znowu, lubo z znaczną ſtratą.

z Wiednia d. 20. Grud.

(Zdarzenia woienne.)

Podług dalszych donieſień Arcy-Xiążęcia Jana z głownych kwater w Strasswalchen, Völkelmark, i Schwanstadt ciągnących ſię od dnia 14. aż do 17., nieprzyiaciel nieprzeſtawał ieszcze attakować dnia 14. naszego lewego ſkrzydła, i przeprawił ſię tey samey nocy pod Lauffen przez rzekę Salzę trzema kolumnami.

Chociasz z naszey ſtrony utrzymano ſię przy ſtanowiſku na lewym brzegu rzeki Salzy, Arcy-Xiąże Jan sądził bydź iednak rzeczą pożyteczną, cofnąć armią przez Neumark, Frankenmarkt, do Schwanstadt, (dwadzieścia mil od Wiednia) aby nie dać nieprzyiacielowi sposobności przerwania kommunikacyi z wewnętrznymi okolicami kraiu. Pod Neumarkiem przyszło do potyczki z tylną ſtrażą, która lubo ſię aż do Mühlkamp pod Frankenmarktem cofnęła, dopełniła iednak założonego sobie celu, to ieſt, iż przeszkodziła prędszemu wkraczaniu nieprzyiaciela i nagabaniu armii pod czas iey marszu. Gdy Arcy-Xiąże wysłał generała Kienmayer z iego dywizyą dnia 17. na pomoc tylney ſtraży pod Frankenmarktem ſtoiącey, tedy nieprzyiaciel wſtrzymał ſię, i wyglądać teraz należy, co dáley naſtąpi.

Z Włoch donoſi generał Bellegarde, iż otrzymał wiadomość od generała Sommariva, że ten zgromadził swoie woyſka pod Sinigaglią, i podſtąpił przez Pezaro aż do Rymini. Garnizon w Pezaro był otoczony i poddał ſię bez wszelkiego warunku, na garnizon zaś w Rymini uderzono nadspodziewanie, i tylko samemu kommendantowi udało ſię, ratować ſię ucieczką.

W Rimini zabrano 6 wielkich i 2 iednofuntowe armaty, w Pezaro 2 czteryfuntowe z znaczną wielością amunicyi i karabinow, co wszyſtko odeſłano do Ankony.

Z Ankony donoszą pod dniem 3. Grudnia, iż dnia 23. Liſtopada wylądowało w Neapolu 24,000 woyſk angielſkich, lecz niemożemy ſię ieszcze dowiedzieć, pod czyią zoſtaią kommendą i iakie ich ieſt przeznaczenie (z gazety nadworney.)

z Passawy d. 15. Grud.

Wczoray rozeszły ſię tu rozmaite pogłoſki, i zdawało ſię, iako by iuż Francuzi bliſko byli. Lecz dowiaduiemy ſię z pewnością, iż Auſtryacy maią ieszcze rozmaite obozy pod Kleiburgiem, Nursdorfem, Engertzhamen, i że z iedney ſtrony ſtoią ieszcze w Pirnbach, a z drugiey w Vilshoffen, Sandbach i t. d. Żadnego Francuza nie było ieszcze w Landau. Zapewniaią, iż głowna kwatera auſtryacka znaydowała ſię onegday w Taysendorffie, 4 mile od Salzburga.

z Brynny d. 20. Grud.

Basman Oglu co dzień ſtaie ſię niebezpiecznieyszym Porcie; pobił Baszę Mustafę Belgradzkiego, Xiążęciu Wołoſkiemu zabrał wszyſtko zboże, i trakty do Belgradu i Philopopella tak obsadził, iż karawany z towarami nie mogą przeyść. Okoliczność ta pociągnęła za sobą wielką drogość. Basza Belgradzki muſiał uciec ſię do nadzwyczaynych środkow dla zapobieżenia niedoſtatkowi żywności. Od kilku dni nie przepuszcza żadnego ryżu do Niemiec, gdzie ten ważny artykuł konsumpcyi bardzo zdrożał.

Porta poſtanowiła znowu wyſłać przeciw Basmanowi Oglu ogromną potęgę: do Konstantynopola przybywaią codzień Baszowie z odległych okolic z woyſkami, które przeciw owemu buntownikowi wysyłane zaraz zoſtaią. Z tym wszyſtkim zdaie ſię, iż wszyſtkie środki przeciw tak biegłemu woiownikowi nie są doſtateczne, zwłaszcza gdy z pewnością powiedzieć można, iż wspierany ieſt od rządu francuzkiego; czego iawnym dowodem ieſt iego artylerya, którą dotychczas przewyższał wszyſtkich swoich przeciwnikow, a która kierowana ieſt od Francuzow i Polakow.

Rozmaite Wiadomości.

Prefekt departamentu Bruxelſkiego zakazał wszyſtkim dziennikarzom, aby nie ważyli ſię pisać nic o przedmiocie konferencyow odprawionych między generałem roſſyiſkim Sprengporten i generałem Clarke. Dziennikarze nie mogą nawet pisać o osobach pełnomocnikow nic takowego, czego by Prefekt wprzod nieprzeczytał. — Ciało prawodawcze w Helwecyi uſtanowiło przez większość głosow sądy obyczaiowe w całey Rzplty Helweckiey. — Podług gazety hamburgſkiey, utrzymuie ſię ieszcze pogłoſka, iż 3. Pułnocni Monarchowie mieć będą pod czas teraźnieyszey zimy konferencyą w bywszey Polszcze. — W gorach Siedmigrodzkich odkryto nowe złote i srebrne miny. — Sardyńſki poseł Hrabia Balbo, opuścił Petersburg i przybył do Krolewca. — Anglicy zabrali dnia 4. i 14. Grudnia 3. pruſkie kupieckie okręty, i zaprowadzili ie do portow swoich. — Niektóre angielſkie gazety lękaią ſię, aby Moſkale nie pomaszerowali przez Aſtrachan do angielſkich osad indyiſkich. — Bywszy roſſyiſki generał artyleryi, Xiąże Zubow, i brat iego Waleryan Zubow przyięci są znowu do ſłużby woienney w Roſſyi.

Avertiſſement. Wspaniałemu nieznaiomemu, ktory Dyrektorom ubogich przeſłał pod dniem 24. t. m. 12 fridrichsd'orow na drzewo dla ubogich, dziękuiemy publicznie ninieyszym obwieszczeniem. Jego podarunek będzie użyty ſtosownie do iego woli, i drzewo rozdawane będzie powoli przez Pana Seniora powiatowego Stechebahra między naszych ubogich wspoł-obywatelow. W Poznaniu dnia 26. Grudnia robu 1800.

Dyrektoryat ubogich, Buchholz. Carove.

Avertiſſement. Dnia 24. t. m. zginął z wozka pocztowego iadącego do Warszawy między Babiakiem i Kłodawą sądeczek z 1000 talarami, znaczony literami R. r. K. Nro 3 a Kuttno i ważący 76 funtow 24 łoty. Kto to znalazł lub iaką o tym ma wiadomość, niech doniesie tuteyszemu urzędowi pocztowemu, i niech ſię spodziewa za to przyzwoitey nadgrody. W Kłodawie dnia 27. Grudnia roku 1800.

Krolewſko-Pruſki urząd Pocztowy,
Troesewitz.

Avertissement. Gdy w moiey w Racadowie wybudowaney w powiecie Krotoszyńskim, 1 milę od Jarocina, 2 mile od Pyzdr, 1 2 mile od Nowego Miasta nad Wartą założoney szklaney fabryce tak daleko przyszedłem, że znayduie się w niey każdego czasu znaczny skład butelkow, i szkła stołowego, przeto upraszam szanowną publiczność ninieyszym obwieszczeniem, aby każdy z potrzebą wspomnionych towarow szklanych udał się łaskawie albo do moiego inspektora huty Hübnera w Racadowie albo też do mnie samego, mogąc bydź zapewniony o nayłusznieyszey cenie, iako i o rzeczywistym przysłużeniu się. W Poznaniu dnia 27. Grudnia roku 1800.

Daniel Traugott Treppmacher.

Avertissement. Prześwietney publiczności mam honor nayuniżeniey donieść, że mię naywyższa zwierzchność na moią prożbę od wszelkich kryminalnych czynności i zatrudnień uwolniła; przeto wszystkim z osobna łaskawym zleceniom w własności justyc kommissarza chętnie i dobrowolnie poddawać się będę. W Poznaniu dnia 21. Grudnia roku 1800.

Guderian, Konsyliarz Spraw Kryminalnych.

Avertissement. Niżey podpisany ma honor prześwietney publiczności donieść, że w roku przyszłym 1801 reduty zwykłe, podług wyraźnego pozwolenia naywyższey zwierzchności, w maszkach, dwa razy w tydzień, w Niedzielę i w Czwartek, przez cały karnawał w dworcu JP. Hellinga odprawiać się maiące, zaczną się dnia 11. Stycznia z wszelkiemi wygodami, o ktore uprzeymie starać się będzie. Stegelin.

Do zadzierzawienia. Ponieważ rożne do administracyi mieyskiey należące przyległości, ktorych dzierzawa teraz wychodzi, znowu w dalszą 3 letnią arendę, iako to: uprzywileiowany szynk piwa grodziskiego pod ratuszem i wagą, mieyskie łąki, wozownia na Szafarskim podworzu i buda dotąd zaarendowana od mieszczanina Soszeńskiego przy ratuszu puszczone bydź maią, przeto do licitacyi trzy termina, to iest: dnia 9., 13. i 20. Stycznia p. m. o 10. godzinie w sessyonalney izbie wyznaczono, na ktorych ochotę arendowania maiący stawić się a względem kaucyi swoiey założenia na ostatnim terminie oświadczyć maią. Warunki Registratura na każdego żądanie udzieli. W Poznaniu dnia 9. Grudnia roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Citatio edictalis. Krolewska Południowo-Pruska Regencya tuteysza czyni wiadomo, że na żądanie taynego konsyliarza woiennego i prezydenta mieyskiego Eizenberga uchwaloną dato została cytacya, niewiadomych realnych pretendentow wsi Pietrzykowa cum attinentiis. Przeto zapozywaią się ninieyszym wszyscy ci, ktorzy mieć zamyślaią iakie realne pretensye do dobr Pietrzykowa, Wrąbczyna, Wrąbczynka i Jaromierza w dystrykcie Pyzdrskim darowanych taynemu konsyliarzowi woiennemu i prezydentowi mieyskiemu w Berlinie, Philippowi Eizenbergowi, na mocy instrumentu darowizny dnia 25. Januarii 1797 i deklaracyi dnia 22. Marca c., aby a dato w przeciągu 3 miesięcy swe realne pretensye, albo na piśmie albo do protokułu zameldowali, naypoźniey zaś w wyznaczonym przed deputowanym regencyinym assessorem Einbeck peremptorycznym terminie na dzień 11. Marca 1801 na tuteyszey Regencyi osobiście lub przez umocowanych pełnomocnikow stawili się, swe pretensye do protokułu podali i złożyli, swe oryginały, na ktorych się te pretensye gruntuią i potym dalszych reskryptow spodziewali się. Ci zaś, ktorzyby sie na terminie tym peremptorycznym niemeldowali, maią się spodziewać, że ich pretensye realne, ieżeli iakie maią do wspomnionych dobr, ogłoszone będą za utracone, i z tego powodu nakazane im będzie milczenie wieczne. W Poznaniu dnia 8. Septembra roku 1800.

Krolewska Południowo-Pruska Regencya.

List gończy. W dniu 14. tegoż miesiąca po zachodzie słońca, żyd we wsi krolewskiey Wierzbie, nazywaiąc się Herszke, w średniey postaci, włosow krusowych ciemnych, zdrowey twarzy, przez nieostrożność wziąwszy nabitą fuzyą, dziewczynę służącą w głowę śmiertelnie ranił, i zaraz potymże przypadku uciekł, ktorego ieszcze do dziś dnia nie złapano. Tenże żyd bydź ma z Cesarskiey Galicyi, ma lat 18, przy swoim umknięciu niemiał nic więcey tylko potargane płocienne spodnie, i taką kamzelkę podług zwyczaiu żydowskiego, przy ktorey dziesięcioro przykazania żydowskie były, i polską żydowską suknią koloru cielistego miał na sobie, nareście boso i przez czapki, tylko kaptorek skorzany żydowski na głowie maiący uciekł. Gdy na złapaniu tegoż człowieka wiele zależy, więc wszystkie zwierzchności, iakoli i osoby rządu każdego obliguiemy, żeby się wzwyż okryślony żyd gdziekolwiek pokazał, eby iego zaaresztowały i nam za powroceniem kosztow wszelkich tu odesłały. W Kamionce dnia 15. Grudnia roku 1800.

Krolewski Amt Sądowy Wieluński.

Dodatek

Obwieszczenie.

Zeby na przyszłość tak nieregularnie, z niebezpieczeńſtwem ognia i przeciwko porządkowi policyinemu nie budowano iak ſię dotąd często wydarzało, poſtanawia ſię ninieyszym obwieszczeniem, za naywyższym rozkazem do nayściśleyszego obserwowania, co naſtępuie:

§. 1. Bez poprzedzaiącego zgłoszenia ſię do magiſtratu, i bez zezwolenia onegoż gratis wydać mianego, nie wolno nikomu pod karą talarow 50, ani nowey budowli, ani głowney odmiany, tak w domoſtwie, iako też w innych budynkach żadną miarą przedſiębrać. Każdy zatym chcący rozpocząć takową nową budowlą lub reparacyą, powinien otym wprzod magiſtratowi donieść, żeby takowa budowla dokładnie wyexaminowana bydź mogła, co bez zwłoki i naydaley w przeciągu dni ośm po uczynionym donieſieniu naſtąpić ma. Ktoby sobie przeciwko temu poſtąpił, nie tylko karze talerow 50 podpadnie, lecz też spodziewać ſię ma, iż budowla przeciwko porządkowi policyinemu bez pozwolenia przedſiewzięta, na iego koszt rozebraną będzie, a kiedy względem iakiey budowli, co do położenia i ſkładu oney, uznano co bydź potrzebnego do dodania i to w pozwoleniu na piśmie wydanym wyrażono, to powinni buduiący iak nayściśley ſię do tego ſtosować, a to pod rowną karą. Obowiązkiem też ieſt buduiących deputowaną kommiſſyą do wyindagowania, czy budowla pozwolona bydź może, o wszyſtkim iak naydokładniey zainformować i uwiadomić, czego do osądzenia budowli potrzeba, iako też, ieżeliby tego potrzeba było, przełożyć iey abrys i wyrachowanie kosztow na budowlą.

§. 2. W mieście i na przedmieściach kominy muszą bydź murowane, mury ich przynaymniey 5 cali grube i od wiązania dachowego i innego drzewa przynaymniey na poł ſtopy oddalone. Dachy muszą bydź pokryte dachowką lub blachą miedzianą, ołowianą, albo żelazną. Na żadnym budynku nie wolno też dawać rynien wyſtaiących, lecz woda na doł ściekać powinna przez rury do budynku przyprawne. Zakazuią ſię też ze wszyſtkim rynny dachowe drewniane pakiem zalewane.

§. 3. W ogulności zakazuią ſię dotąd na przyszłość, czynić iakowe wyſtępy przy iakim budynku ściaśniaiące ulice lub tak nazwaną ścieszkę mieyſką iako sztachetow, budow, czyli odſklepow wyſtaiących schodow, balkanow w pierwszey kondygnacyi i t. d. Takowe wyſtępy iuż znayduiące ſię, muszą bydź za uznaniem potrzeby rozprzeſtrzenienia przechodu i tak nazwaney ścieszki mieyſkiey, kiedy właściciel domu nie dowiedzie szczegulnieyszego na to prawa, nieomylnie natychmiaſt, ieżeli ſię to bez szkody budynku ſtać może, a w innym razie, przy naypierwszey budowli, uprzątnione lub odmienione.

§. 4. Kiedy między buduiącym dziedzicem i architektem zaydzie sprzeczka, względem założenia budowli podług przepisow, osoby sprzeczaiące ſię muszą o tym donieść kommiſſyi mieyſkiey budowniczey, ktora natychmiaſt przybrawszy sobie znaiących ſię na tym, takową sprzeczkę rozpozna i udecyduie. Jeżeliby iedna ſtrona była tego zdania, że nie może przeſtać na decyzyi przerzeczoney kommiſſyi, w tenczas taż kommiſſya muſi natychmiaſt uczynić donieſienie z przyłączeniem aktow o przyczynie sprzeczki do Kamery woyſkowo-ekonomiczney, ktora co potrzeba będzie udecyduie.

§. 5. Browarow, gorzalni, szuszarni piecow do palenia i topienia, kuźni wszelkiego gatunku, kotłow do prania i farbowania i innych warsztatow do używania ognia ſłużących, nie wolno zakładać na nowo, bez zezwolenia obydwoch ſąſiadow, przy ścianie wspolney, albo

obydwom ſąſiadom należącey. Te muszą bydź ſklepione, a na przedmieściach w przyzwoitey odległości od domow mieszkalnych zakładane. W kącie między dwiema domami znayduiącym ſię, nie może nikt bez zezwolenia ſąſiada zakładać prewetow ulicowych i okien otwartych, ani rur od piecow wyprowadzać. W mieście zaś nikomu zgoła nie wolno wyprowadzać rur piecow na ulice. Chlewy dla świni i doły do feceſſow, do mierzwy i garbarſkie, iako też i inne budynkom szkodliwe urządzenia, muszą bydź przynaymniey na 3 ſtopy ryńſkie od murow i budynkow ſąſiada oddalone i zupełnie murowane.

§. 6. Dla tak koniecznie potrzebnego beſpieczeńſtwa od ognia szczyty muszą bydź aż w sam rog dachu albo w maſſywirowane, albo też pruſki mur prawdziwym murem, na cali 5 grubym powleczony bydź muſi. W szczycie albo w tylney wysokiey ścianie w budynkach pobocznych, w ktorey znayduią ſię kominy, tylne mury kominowe, muszą bydź ku ſtronie ſąſiada 10 cali grube. Kominy muszą bydź ile możności nie w ukoszney linii lecz proſto wyprowadzone, a to szczegulniey kiedy ſię znayduią w wysokiey ścianie budynkow pobocznych. Ogniſka kuchenne muszą bydź albo zupełnie murowane, co też lepiey ieſt, albo przynaymniey mieć kapy ſklepione. Drzewo kapowe przynaymniey 4 ſtopy nad ogniſkiem znaydować ſię powinno. Toż samo przeſtrzegać należy i względem warsztatow ogniowych, muszą bydź one podług zachodzącego niebeſpieczeńſtwa ognia po części zupełnie murowane. W ogulności tam, gdzie ognie są, drzewa używać nie trzeba, a przynaymniey żaden ſlup, lub inne drzewo bliżey iak na 3 ſtopy od ogniſka znaydować ſię nie może. Balki i inne drzewa podle kominow muszą bydź więcey iak na 5 cali od kominow oddalone, ażeby na murze kominowym ieszcze dachowki dla okrycia nadmurowane bydź mogły, i żeby ſugi w kominie wewnątrz zakryć można. Murłat też tam wyrznąć trzeba. Wreście podłoga nie powinna ze wszyſtkim dochodzić do ogniſka, iako i do kominow w pokoiach, lecz na dwa ſliſy szerokości, czyli na ſtopę iedną i calow ośm, cegłą bydź wyłożona, albo blachą w tey szerokości pokryta. Toż samo rozumie ſię też i o piecach zewnątrz do palenia urządzonych.

§. 7. Każdy ogień muſi mieć w powszechności swoy osobny komin wyprowadzony, kiedy dwie lub więcey rur kominowych złączone są, muszą one bydź wewnątrz iednakowo przedzielone, żeby ſię dymy nie schodziły. Obszerność kominow zawiſła od potrzeby utrzymywania ognia, naymnieysza iednakowo obszerność muſi bydź 18 cali w dłuż i 14 cali wszersz wewnątrz, żeby komin przyzwoicie wychędożony bydź mogł. Wszyscy rzemieślnicy muszą ſię pod ciężką odpowiedzią i karą mieć na oſtrożności, żeby przy wprawieniu drzewa w ściany, przy wkładaniu podług wykładania samperyi i t. d., tudzież przy ſtawianiu piecow, kominow i ogniſk, iako też przy wyprowadzaniu kominow zawsze sobie podług beſpieczeńſtwa od ognia poſtępowali.

§. 8. Zakładanie konduktorow nie powinno także pod karą tal. 10 bez zgłoszenia ſię wprzod do magiſtratu, i otrzymania na to pozwolenia naſtępować, żeby źle zakładane nie były, a zatym zamiaſt użyteczności niebeſpiecznemi ſię nie ſtały.

§. 9. Podług tych przepisow każdy przyzwoicie zachować ſię powinien, a szczegulniey oſtrzegaią ſię rzemieślnicy do budowli potrzebni, żeby pod surową odpowiedzią i karą tych przepisow nie przeſtępowali, i przez informacyą tych, dla ktorych co robią nie dali ſię nakłonić do przeſtępowania tych przepisow i do uſkutecznienia budowli lub reperacyi, w sposobie grożącym niebeſpieczeńſtwem ognia lub innym iakowym nieszcz[illegible] i prawom przeciwnym. Dan w Poznaniu dnia 15. Liſtopada 1800.

Kamera Woyſkowa Ekonomiczna
JK. Mci Pruſſ-Południowych.